

Sygn. akt **XXVII Ca 742/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSO Katarzyna Parczewska</i>
-----------------	--

po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2018r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **G. K.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 29 września 2017 r., sygn. akt II C 2602/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie pierwszym oddala powództwo;

b) w punkcie trzecim zasądza od G. K. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 1.217 (jeden tysiąc dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. zasądza od G. K. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 150 (sto pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów procesu w instancji odwoławczej.

Sygn. akt XXVII Ca 742/18

UZASADNIENIE

Z uwagi, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonymi i Sąd odwoławczy nie przeprowadził postępowania dowodowego, stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. ograniczono uzasadnienie wyroku do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie.

Podkreślić trzeba, iż przy ocenie powództwa w niniejszej sprawie istotne były dwie kwestie – przedawnienie roszczenia, jak też zaspokojenie żądania powoda.

Roszczenie z tytułu opóźnionego lotu jako bezterminowe, staje się wymagalne po wezwaniu dłużnika do zapłaty (art. 455 k.c.). W tej sprawie wymagalność przypadała na dzień 18 grudnia 2014 r. W myśl art. 778 k.c. w dacie złożenia pozwu roszczenie główne było przedawnione, a wraz z nim należności uboczne, tj. odsetki. Z dniem 3 sierpnia 2015 r. zobowiązanie pozwanego stało się zobowiązaniem naturalnym. W tym dniu doszło również do zaprzestania naliczania odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia, co słusznie wskazał skarżący. Od dnia 4 sierpnia 2015 r. roszczenie powoda, już jako zobowiązanie niezupełne, wynosiło 400 euro tytułem kwoty głównej i 20,21 euro tytułem odsetek. Dalsze odsetki nie powstawały. Przed sądem I instancji został zgłoszony zarzut przedawnienia odsetek, zaś w apelacji pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego w ramach niniejszego postępowania. Powołanie się na przedawnienie jest dopuszczalne w każdym stanie sprawy. Zarzut skutecznie zniweczył żądanie pozwu.

Art. 451 § 1 k.c. wskazuje metodykę, jaką wierzyciel może przyjąć przy zarachowaniu wpłat otrzymywanych przez dłużnika, ale nie uchybia pozostałym przepisom ustawy, w tym normom materialnym pozwalającym dłużnikowi uchylić się od spełnienia żądań przedawnionych.

Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest jednostronnym oświadczeniem woli, stanowiącym wykonanie przysługującego stronie prawa kształtującego. Stosuje się do niego wszystkie zasady dotyczące składania oświadczeń woli, zatem stosownie do art. 60 k.c., może być ono złożone albo wyraźnie (wprost) albo w sposób dorozumiany i nie wymaga żadnej szczególnej formy. Jednocześnie jednak dorozumiane zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia musi wynikać w sposób niewątpliwy z towarzyszących temu oświadczeniu okoliczności (vide: wyrok SN z dnia 21 lipca 2004 r., V CK 620/03). Oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia powinno zawierać wyraźny zamiar rezygnacji przez dłużnika z możliwości podniesienia wobec wierzyciela tego zarzutu, bądź zachowanie dłużnika winno jednoznacznie i ściśle ten zamiar wyrażać, tylko wówczas można bowiem przyjąć dorozumiane oświadczenie woli dłużnika o zrzeczeniu się tego zarzutu. Częściowe uznanie roszczenia nie może być natomiast uznane za zrzeczenie się zarzutu przedawnienia w całości, a w szczególności gdy owo uznanie wynika z faktu spełnienia wyłącznie w części świadczenia wynikającego z przedawnionego roszczenia.

W niniejszej sprawie sam fakt zapłaty kwoty 400 euro nie może być więc poczytywany jako wyraźna rezygnacja dłużnika z możliwości podniesienia zarzutu przedawnienia co do pozostałych należności, za powyższym zresztą nie przemawiają żadne inne okoliczności. Na podstawie treści złożonych dokumentów nie sposób jest wyinterpretować woli pozwanego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia w pełnym zakresie, również co do należności podtrzymywanych w dalszym toku sprawy przez powoda. Jeszcze raz podkreślić należy, że zrzeczenie się zarzutu przedawnienia wymaga celowego i świadomego działania strony, a w sprawie niniejszej brak jest podstaw do stwierdzenia powyższego w zakresie przewyższającym wartość 400 euro z daty dokonania wpłaty. Przeciwnie, pozwany konsekwentnie podkreślał, że nigdy nie miał i nie przejawiał zamiaru wypłacenia powodowi jakichkolwiek kwot przewyższających wartość 400 euro.

Należało więc uwzględnić zarzut przedawnienia roszczeń przenoszących wartość uiszczonego świadczenia, co w konsekwencji powoduje brak podstaw do zasądzenia kwoty 71,90 euro wraz z odsetkami od dnia 6 września 2016 r. do dnia zapłaty. Ponieważ roszczenia w zakresie równowartości kwoty 400 euro wygasły na skutek spełnienia, a w pozostałym zakresie pozostawały przedawnione – powództwo winno być zostać całkowicie oddalone.

Zarzuty dotyczące rozstrzygnięcia Sądu I instancji w przedmiocie kosztów postępowania, zasługiwały na uwzględnienie, w konsekwencji zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa.

Należy zwrócić uwagę, że w sprawie niniejszej powództwo zostało w całości oddalone, co oznacza, że powód z punktu widzenia formalnego przegrał sprawę w całości, pomimo, że cofnął częściowo pozew na skutek zaspokojenia części dochodzonego roszczenia w toku procesu. Skoro nie został zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo, przepisem, który w pierwszej kolejności stanowił podstawę orzeczenia o kosztach jest art. 98 k.p.c. Natomiast należało rozważyć w tej sytuacji, czy istnieją szczególne okoliczności przemawiające za tym, aby nie obciążać strony powodowej kosztami procesu.

Niewątpliwie roszczenie powoda w zasadniczej części znalazło zaspokojenie po wytoczeniu powództwa. Jednakże Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na istotne okoliczności przeczące możliwości zastosowania zasady z art. 102 k.p.c. Pozwany, nieświadomy wniesienia pozwu do sądu cywilnego po terminie przedawnienia, spełnił żądanie powoda zgłoszone w sprawie administracyjnej (a więc nie w związku z wytoczeniem powództwa) i naraził się na przypisanie mu woli orzeczenia się zarzutu przedawnienia. Z kolei powód, choć otrzymał rekompensatę w wysokości 400 euro w dniu 5 września 2016 r., przed uzupełnieniem braków fiskalnych pozwu, to jednak nie podjął w związku z tym żadnych kroków w postępowaniu sądowym aż do 24 stycznia 2017 r. Powód okazał co najmniej nielojalność procesową wobec drugiej strony. Niezależnie jednak od tego należy stwierdzić, że w postępowaniu sądowym stanowisko pozwanego znalazło aprobatę i zostało uwzględnione, a ewentualna wygrana pasażera przed organem administracyjnym nie sprawia, że koszty powoda powstałe w prowadzonej równoległe sprawie cywilnej można by było uznać za celowe i niezbędne.

Oddalenie powództwa równoznaczne było z wygraną pozwanego w pełnym zakresie, powód winien zatem zwrócić mu koszty reprezentacji procesowej w I instancji, ustalone na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. – w brzmieniu z daty wniesienia pozwu, a ponadto opłatę od pełnomocnictwa.

Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi powoda. Na koszty zasądzone na rzecz pozwanego składało się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustalone na podstawie § 2 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r.